

Warszawa, 5 sierpnia 2026 r.

Szanowna Pani
Paulina Hennig-Kloska
Minister Klimatu i Środowiska

Szanowny Pan
Miłosz Motyka
Minister Energii

Do wiadomości:
Szanowna Pani
Renata Mroczek
Prezes URE

APEL

w sprawie kontynuacji i dostosowania systemu aukcji OZE do realiów rynkowych

Szanowni Państwo,

W imieniu Polskiego Stowarzyszenia Fotowoltaiki i Magazynowania Energii, największej w Polsce organizacji zrzeszającej inwestorów z branż wielkoskalowej energetyki słonecznej i magazynowania energii, apelujemy o:

1. Podjęcie przez Rząd aktywnych zabiegów o utrzymanie systemu aukcyjnego OZE po 2027 r.

Sukces aukcji OZE, rozumiany jako zakontraktowanie jak największego wolumenu taniej energii z odnawialnych źródeł, leży w interesie całej polskiej gospodarki i społeczeństwa. Tania, zielona energia obniża hurtowe ceny energii elektrycznej, zwiększa bezpieczeństwo energetyczne kraju i wspiera konkurencyjność naszych przedsiębiorstw. **Uważamy, że Rząd powinien konsekwentnie zabiegać o utrzymanie systemu aukcyjnego na kolejne lata, wykraczając poza obecnie obowiązujący horyzont do 2027 r., co dałoby inwestorom i instytucjom finansującym jasny sygnał trwałości tego instrumentu wsparcia. Kontynuacja transformacji energetycznej to polska racja stanu. W obecnej sytuacji rynkowej i geopolitycznej nie możemy sobie pozwolić jako państwo na brak tego instrumentu przyciągania inwestycji.**

Blisko dziesięcioletnie funkcjonowanie systemu aukcyjnego potwierdza jego wysoką skuteczność wspierania rozwoju odnawialnych źródeł energii. W latach 2016–2025 w ramach aukcji zakontraktowano około 10,6 GW nowych wielkoskalowych mocy fotowoltaicznych, co uczyniło ten mechanizm podstawowym narzędziem rozwoju wielkoskalowej energetyki słonecznej w Polsce. Aukcje zapewniły inwestorom

przewidywalność przychodów, umożliwiły pozyskanie finansowania dłużnego oraz doprowadziły do istotnego spadku kosztów wsparcia dzięki konkurencji cenowej.

Warto podkreślić, że organizacja tegorocznych i wcześniejszych aukcji to efekt ogromnego wysiłku administracji publicznej – Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz Urzędu Regulacji Energetyki – a z drugiej strony wielomiesięcznych nakładów czasowych i finansowych przedsiębiorców, którzy przygotowują projekty OZE do udziału w aukcjach (dokumentacja techniczna, środowiskowa i finansowa). Kontynuacja systemu aukcyjnego pozwoli w pełni wykorzystać ten wysiłek wszystkich interesariuszy.

W obecnej sytuacji rynkowej – zwłaszcza w kontekście narastającej skali ograniczania produkcji instalacji OZE na polecenie operatorów sieci – system aukcyjny jest kluczowym elementem bankowalności projektów. W samym pierwszym półroczu 2026 r. ograniczono łącznie ok. 1174 GWh energii z OZE – o ok. 45% więcej niż w analogicznym okresie 2025 r. Z kolei tylko w czerwcu 2026 r. PSE S.A. ograniczyły produkcję OZE o 286,6 GWh (z czego 246,9 GWh przypadło na fotowoltaikę), a polecenia nierynkowego redysponowania obowiązywały przez 252 godziny, czyli 35% wszystkich godzin miesiąca. Komunikaty PSE o kolejnych dniach lipca 2026 r. objętych redysponowaniem potwierdzają, że zjawisko wyłączeń przybrało charakter systematyczny, a nie incydentalny. Wpływa to bezpośrednio na spadek przychodów wytwórców i utrudnia zabezpieczenie finansowania dla nowych projektów. Tymczasem to właśnie przewidywalność przychodów gwarantowana przez sukces w aukcji umożliwia inwestorom pozyskanie finansowania na rynku. Podkreślamy przy tym, że **konstrukcja prawa do pokrycia ujemnego salda (tzw. kontrakt różnicowy, CfD), na której opiera się aukcja OZE, nie oznacza w istocie dopłacania przez państwo do energii, lecz stabilizację ceny uzyskiwanej przez wytwórców za jej sprzedaż. To ta przewidywalność przychodów – a nie sama wysokość wsparcia – decyduje o zdolności projektu OZE do pozyskania finansowania i warunkuje w istocie realizację inwestycji.**

Zarówno rezygnacja z systemu aukcyjnego po 2027 r. jak i utrzymanie w kształcie nieadekwatnym do realiów rynkowych grożą powstaniem luki inwestycyjnej i brakiem nowych mocy wytwórczych w kolejnych latach. Inwestorzy nie będą w stanie budować projektów, które – z uwagi na brak stabilnego mechanizmu wsparcia – nie mają szans na pozyskanie finansowania. Z naszej wiedzy rynkowej wynika, że coraz większa liczba projektów OZE jest odpisywana księgowo przez inwestorów, co oznacza, że mimo kompletnej dokumentacji administracyjnej najprawdopodobniej nie powstaną. To realne, mierzalne ryzyko dla tempa transformacji energetycznej Polski.

2. Ustalenie ceny referencyjnej dla aukcji OZE adekwatnej do realiów rynkowych

Kluczem do sukcesu aukcji pozostaje cena referencyjna. Niestety, **doświadczenia ostatnich wskazują, że ceny referencyjne nie odpowiadały rzeczywistym uwarunkowaniom ekonomicznym realizacji inwestycji w odnawialne źródła energii.** Przykładowo w aukcjach przeprowadzonych w grudniu 2024 r. z oferowanych 44,6 TWh energii zakontraktowano nieco ponad 16 TWh, czyli ok. 36% wolumenu (o wartości ok. 5,1 mld zł wobec oferowanych ok. 17 mld zł, tj. ok. 30%). Tak niski poziom kontraktacji pokazuje, że

cena referencyjna nieadekwatna do bieżących kosztów realizacji projektów bezpośrednio ogranicza efektywność aukcji jako narzędzia pozyskiwania nowej mocy OZE dla systemu elektroenergetycznego.

Należy pamiętać, że w latach 2021–2023 nastąpił bezprecedensowy wzrost kosztów inwestycyjnych obejmujący ceny urządzeń, materiałów budowlanych i elektroenergetycznych, usług wykonawczych oraz kosztów pracy. Jednocześnie doszło do gwałtownego wzrostu kosztu kapitału będącego konsekwencją podwyżek stóp procentowych, wzrostu kosztów finansowania bankowego oraz zaostrzenia wymagań instytucji finansowych dotyczących finansowania projektów infrastrukturalnych. Czynniki te w istotny sposób wpłynęły na ekonomiczną opłacalność nowych inwestycji, jednak nie znalazły odzwierciedlenia w wysokości cen referencyjnych.

Dodatkowo w ostatnich latach znacząco wzrosło znaczenie kosztów, które wcześniej miały charakter marginalny lub były trudne do oszacowania. Dotyczy to w szczególności kosztów związanych z przyłączeniem OZE do sieci elektroenergetycznej (przede wszystkim niedawne zmiany zawarte w projekcie UC 84), bilansowaniem, zabezpieczeniami kontraktowymi, wydłużającymi się procesami inwestycyjnymi oraz, o czym już wspomniano, rosnącym ryzykiem ograniczeń pracy instalacji wynikających z uwarunkowań sieciowych. **Z perspektywy inwestora wszystkie te elementy wpływają na całkowity koszt wytworzenia energii i powinny być uwzględniane przy określaniu maksymalnego poziomu ceny umożliwiającej efektywny udział w systemie aukcyjnym.**

Warto jednocześnie podkreślić, że **cena referencyjna ma charakter administracyjny i stanowi wyłącznie maksymalną cenę ofertową, z którą wytwórca może przystąpić do aukcji. Nie jest ona ceną gwarantowaną ani ceną, po której energia będzie ostatecznie sprzedawana.** Faktyczny poziom wsparcia kształtowany jest bowiem przez konkurencję pomiędzy uczestnikami aukcji. Oznacza to, że odpowiednio ustalona cena referencyjna nie prowadzi automatycznie do wzrostu kosztów systemu wsparcia, lecz zapewnia inwestorom możliwość uczestnictwa w postępowaniu aukcyjnym na warunkach odpowiadających aktualnym realiom gospodarczym. Z kolei zbyt niska cena referencyjna ogranicza liczbę podmiotów zdolnych do złożenia konkurencyjnych ofert, prowadzi do spadku zainteresowania aukcjami, opóźniania decyzji inwestycyjnych, a w skrajnych przypadkach uniemożliwia realizację projektów mimo istnienia odpowiedniego potencjału technicznego i uzyskania wymaganych decyzji administracyjnych. **Niestety właśnie z tym zjawiskiem mamy obecnie do czynienia na polskim rynku, gdzie występuje fala mrożenia realizacji projektów aukcyjnych, które mogą nie powstać właśnie z powodu oderwanej od realiów gospodarczych ceny referencyjnej.**

3. Optymalizacja aukcji OZE pod kątem specyfiki technologicznej i elastyczności źródeł OZE

Obecny system nie uwzględnia specyfiki technologicznej poszczególnych źródeł i w praktyce stawia znak równości np. między wielkoskalową energetyką wiatrową a słoneczną, mimo że oba te źródła mają odmienny profil godzinowej produkcji i inaczej są wyceniane na rynku. Bez

takiej korekty projekty już objęte systemem aukcyjnym będą generować coraz większe straty, co w dłuższej perspektywie podważy zaufanie do samego mechanizmu wsparcia.

Jak wielokrotnie już wskazywaliśmy, **potrzebujemy pilnych zmian prawnych umożliwiających uwzględnienie w rozliczeniach aukcyjnych kosztów profilu produkcji energii z fotowoltaiki**. Jak wiadomo, w okresie od marca do października ceny energii elektrycznej uzyskiwane przez instalacje PV na rynku są wyraźnie niższe od ceny rozliczeniowej dobowej stanowiącej podstawę rozliczeń ujemnego salda w ramach systemu aukcyjnego. Zjawisko to jest konsekwencją wysokiej produkcji energii w godzinach największego nasłonecznienia, co prowadzi do istotnego wzrostu podaży energii w tych samych przedziałach czasowych i wywiera presję na obniżenie cen rynkowych. Wzrost mocy słonecznych w systemie elektroenergetycznym powoduje zatem coraz większą rozbieżność pomiędzy profilem produkcji instalacji PV a poziomem cen energii osiąganym na rynku. Pogarszające się warunki ekonomiczne realizacji projektów sprawiają, że część inwestorów „zamraża” projekty lub rozważa czasowe wstrzymanie budowy instalacji, które uzyskały wsparcie w drodze aukcji. W praktyce niektórzy uczestnicy rynku są gotowi zaakceptować nawet utratę wniesionych zabezpieczeń finansowych, oczekując na zmianę otoczenia regulacyjnego i rynkowego, która pozwoli na przywrócenie opłacalności realizacji inwestycji.

Cieszymy się, że Ministerstwo Klimatu i Środowiska dostrzegło wspomnianą sytuację i przedstawił propozycje legislacyjne, które czasowo i w sposób ograniczony złagodziłyby wspomniany problem, jeśli wejdą w życie (aktualnie druk sejmowy nr 2821). **Uważamy jednak, że Rząd powinien zabiegać na szczeblu unijnym o wprowadzenie systemowych zmian w tym zakresie.**

W szerszej perspektywie potrzebujemy natomiast otwarcia systemu na rozwiązania elastyczne i poprawiające bilansowanie sieci, w tym projekty hybrydowe łączące OZE z magazynami energii. Postulujemy, aby system aukcyjny wprost premiował tego rodzaju projekty – np. poprzez odrębny koszyk aukcyjny lub dodatkowe punkty dla projektów hybrydowych PV plus magazyn, a także rozliczanie wolumenu sprzedaży energii z uwzględnieniem możliwości jej przesunięcia w czasie przez magazyn. Byłoby to rozwiązanie spójne zarówno z potrzebą odciążenia systemu bilansowania, jak i z kierunkiem rozwoju rynku, w którym magazynowanie energii staje się naturalnym uzupełnieniem instalacji fotowoltaicznych.

Kolejnym wyzwaniem jest odpowiednie wdrożenie kryteriów pozacenowych wynikających z unijnego rozporządzenia Net Zero Industry Act (NZIA). **Konieczne jest wypracowanie rozwiązań, które będą wspierać rodzimą produkcję urządzeń i komponentów OZE, ale z uwzględnieniem realiów rynkowych, kosztowych i tempa, jakiego wymaga transformacja energetyczna.** Deklarujemy gotowość aktywnego udziału naszej branży w wypracowaniu tych rozwiązań – tak, aby nowe kryteria realnie wzmacniały odporność łańcuchów dostaw i bezpieczeństwo energetyczne, nie generując przy tym nieproporcjonalnych barier administracyjnych dla projektów już przygotowywanych do udziału w aukcjach. *Local content* może być przykładowo wehikułem wprowadzenia do systemu na szerszą skalę hybrydyzacji OZE.

Polska gospodarka i polskie bezpieczeństwo energetyczne potrzebują dziś taniej, czystej energii. W naszej ocenie system aukcyjny – mimo że wymaga korekt – pozostaje obecnie najlepszym dostępnym mechanizmem ekonomicznym pozwalającym utrzymać tempo zielonej transformacji w Polsce.

Jesteśmy gotowi do dalszego dialogu i przekazania szczegółowych analiz oraz danych rynkowych stojących za powyższymi postulatami. Pozostajemy do Państwa dyspozycji.

Z wyrazami szacunku,



Prezes Zarządu PSFiM